

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Piątek dnia 13 Lutego v. s. 1825 roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

W i l n o.

Rząd Gubernialny Litewsko-Wileński przesłał do Redakcyi gazety Kurjera Litewskiego, dla ogłoszenia, o wymianie monety miedzianej starego stępla na nową lub na assygnaty; postanowienie, w brzmieniu następującym:

Kopija z kopii. Okolnie do wszystkich Izb i Expedycy Skarbowych.
M. S.

Departament Podskarbstwa Państwa Wydział Rozporządzeń.

Oddział IV.
Stół I.

7 stycznia 1825.
Ner 39.

O wymianie monety miedzianej starego stępla na nową lub na assygnaty.

Przez Dziennik Komitetu PP. Ministrów, Najwyżey potwierdzony, dnia 9 grudnia upływnionego 1824 roku, postanowiono: ażeby wszystkie pieniądze miedziane starego stępla, znajdujące się jeszcze w obrocie, koniecznie w przeciągu trzech miesięcy były wymienione w Podskarbstwach Powiatowych, na monetę miedzianą nowego stępla, albo na assygnaty bankowe Państwa; w przeciwnym zaś zdarzeniu, jeżeli po upłynieniu tego terminu znajdą się u kogokolwiek pieniądze miedziane starego stępla, takowe pieniądze podpadać mają konfiskacie, zakreślony zaś termin trzymiesięczny liczyć w każdym miesiącu i powiecie od dnia

otrzymania w niem o tem postanowienia, niezwłocznie i po wszystkich miejscach opublikowanie tego włożyć na narową odpowiedzialność Zwierzchności miejscowej.

Na skutek czego polecam wszystkim Izbom i Expedycjom Skarbowym nieodmiennie i ściśle do wykonania:

Naprzód, niezwłocznie i ściśle zalecieć od siebie Podskarbstwom Powiatowym swej wiedzy, ażeby wchodzącą do nich dla wymiany od wołnie przynoszących monetę miedzianą starego stępla jakoto: piątki, groszewiki, kopieyki, grosze, a nawet półgrosze, przyjmowały w przeciągu naznaczonego trzymiesięcznego terminu z wydaniem w tymże czasie przynoszącym bez najmniejszego zatrzymania, monety miedzianej nowego stępla, lub assygnat Banku Państwa, a po upłynieniu wspomnianego terminu, takowe wymiany już nie czynić, pod obawą naysurowszey za to odpowiedzi.

Powtóre: A tymczasem i zgoła nie daley jak do tegoż trzymiesięcznego terminu, Podskarbstwa Powiatowe obowiązane są, przynoszącą do nich od opłacających podatki i dochody monetę miedzianą wszystkich dawniejszych stęplow, przyjmować bez przeszkody i zapisywać do przychodu, podług właściwych artykułów, cogdzie należy i jak przepisano o tém ode mnie w przełożeniu z dnia 18 lipca 1825 roku; za upłynieniem zaś terminu trzechmiesięcznego, monety miedzianej dawnego stępla, ani w podatkach, ani na wymianę, jak wyżej jest powiedziano, od nikogo nie przyjmować.

Patrzecie: niewniesione w swoim czasie do kassy, albo nieodmienione w niej, dawniejszego stępla pieniądze, które na osnowie wyżej wspo-

mnionego postanowienia, konfiskowane i oddawane być mają do Podskarbstw Powiatowych, należy po przyjęciu zapisywać do przychodu, w osobnym artykule pod zawiadownstwem Departamentu Podskarbstwa Państwa.

Poczwarte: wchodzącą do Podskarbstw Powiatowych tym, drugim lub trzecim sposobem monetę miedzianą stępla dawniejszego, mają Izby Skarbowe i Expedycye Skarbowe podawać w swoich wiadomościach, przesyłanych do Departamentu Podskarbstwa Państwa pod literą A z miesiąca na miesiąc oddzielnie o monecie miedzianej nowego stępla.

Oryginał podpisali: Minister Skarbu Jenerał Porucznik Kankrin. — Dyrektor J. Rosenberg. — Zaswiadczył Naczelnik stoła H. Chitrow

Z kopiją zgodno: Powytczyk Milanowski.

H I S Z P A N I A.

Madryt d. 18 stycznia.

(z Gazety Hamburgskiej Börsen Halle).

Władze w wielu prowincy, osadzonych wojskiem francuzkiem, stosownie do umowy, weszy z prośbami do Króla Jmci, iż francuzcy jenerałowie rozbrajali królewskich ochotników; w prośbach tych wyrazili: iż oni władzę cywilną sobie przywłaszczają. Rada ministrów zgromadziła się z tego powodu w nieobecności Pana Zea, pod przewodzą P. Calomarde i postanowiła prosić u Króla Jmci o udzielenie tajemnych artykułow umowy, zawartej z Francją; na postanowienie, które Pan C. osobiście podał Królowi, odebrał odpowiedź: Zrob mi raport otrzymanych zażaleń od miast i prowincy, zajętych wojskiem francuzkiem, a o resztę nietroszcz się.

Krążąca zza granicy pogłoska, że nakazano znaczny zaciąg woyska, jest bez zasady.

Wczora przybyli tu dway gońcy z Lisbony z listami, jeden do naszego rządu, a drugi do posła portugalskiego; ostatni wyjechał do Paryża.

Jenerał Campana, jeneralny kapitan prowincyi Sewilli, posłał moony oddział woyska do Kadyxu, dla sprowadzenia ztamąd byłych członków stanów Kortez: Septimo, Ramirez, Arellano i Rojo, którzy są tam w więzieniu; ale tego jenerał Latour-Foissac, na przełożenie obywateli i lzy małzonki P. Arellano, odmówił.

Policya wydała ogłoszenie, iż familia byłych ochotników narodowych i urzędnicy konstytucyjni, którzy stosownie do wyniku królewskiego zmuszeni byli do opuszczenia Madrytu, mogą powrócić bez obawy przesładowania. Przebaczenie znajduje niejaki opór w radzie kastylijskiej, która krok ten za pośpieszny uważa.

Rząd kazał urzędowie przez gazety zaprzeczyć pogłosce, że władze prowincjonalne Katalonii miały być przeniesione z Barcelony.

Jeśli można dać wiarę powieściom, krążącym tu od dnia wczorayszego, bardzo niesprawiedliwie utrzymują ci, którzy zarzucają ministeryum francuzkiemu, że zaniechało pożytków handlowych Francyi z naszą Ameryką; gdyż zapewniają, że rząd francuzki zawarł z rządem naszym przymierze handlowe, przez które francuzcy kupcy zastrzegli sobie wielkie korzyści, pochodzące ze zmniejszenia cła wchodowego od swoich towa-

rów, tak w *Hawannie*, jako i innych portach Ameryki.

Pomimo wszystkiego, co o tём rozgłoszono, rząd nieodebrał żadney wiadomości urzędowej, o przybyciu okrętu Azji (lub *S. Francisco de Assis*) do południowej Ameryki.

Prowincye, *Estremadura* i *Katalonia*, w których woyska konstytucyjne najdłużey stały, wyjednały sobie, iż na rok 1825 opłacać będą tylko połowę dziesięciny; a gdzie się w nich o drugą połowę dopominają, stają z oporem.

Pod dowództwem *Bessieresa*, jako jenerałnego kapitana, wysyłają woyska do *Cuénzy*, dla uśmierzenia zapalu, który tam jest większy, jak gdzie indziej.

Nota Anglii, względem uznania dwóch krajów południowej Ameryki, została tu d. 18 udzielona nadzwyczajney radzie ministrów, francuzkiemu sprawującemu interessa przy dworze tu-tejszym i posłom mocarstw północnych.

Jenerał *Latour-Foissac* w *Kadyzie* nie tylko odmówił wydania przez jenerała *Campana* żądanych członków byłych stanów *Kortez*, ale nawet zmusił kommissyą i oddział woysk przysłanych do opuszczenia *Kadyzu*. Intendent policyi *kadyzkiej*, który zmuszony był wyjechać do *Chiclany*, i tam chciał skazać na wygnanie dwóch zakonników i 32 obywateli obwinionych o zdania *liberane*, czego mu atoli francuzki komendant wyspy *Leonu* wzbronił, oświadczając, ażeby na przyszłość zupełnie się wstrzymał od podobnych kroków, i o każdym policyjnym uwięzieniu jemu we 24 godzinach donosił.

Jenerał *Latour-Foissac* uzbraja jak najszybciej *Kadyx* i jego okolice: z nowey naszej fabryki w *Sewilli* ma być tam posłana wielka liczba dział.

— Dnia 20. —

(z *Gazety Warszawskiej*).

Interessa skarbowe, albo raczey środki zasilenia wycieńczonego skarbu, zajmują ciągle ministrów naszych. Na jednym z ostatnich posiedzeń rady ministrów, rozważano podania kilku miast, w których woysko francuzkie stoi na osadzie, a które proszą o przywrócenie sądownictwa krajowego. Rada uznała potrzebę proponować Królowi Jmci odmiany tajnych artykułów układu, zawartego w dniu ostatnim grudnia, względem przedłużenia pobytu woyska francuzkiego; lecz Monarcha nie przyjął tego wniosku.

Zaciąg gwardyi królewskiej idzie z pośpiechem, lecz zaciąg 45.000 ludzi do woyska liniowego odłożono znowu do przyszłego miesiąca.

— Dnia 21. —

Słychać o zawartym traktacie handlowym między Hiszpanią i Francją, według którego okręty kupieckie francuzkie, płynące do osad hiszpańskich, które nie powstały, mają opłacać ołowobodowe hardzo małe.

Jenerał *Latour-Foissac* kazał umacniać *Kadyx* tak, aby twierdza ta była równie niedobyta, jak *Gibraltar*. Wreszcie handel w *Kadyzie* bardzo się zmniejszył. Przez cały tydzień, to jest, od dnia 7 do 14 stycznia nie zawinął tam żaden okręt, co się jeszcze od lat 40 nie zdarzyło.

— Dnia 23. —

Król Jmć przedłużył do dnia 1 marca termin, aby ci, którzy za uczynione dla ołtarza i tronu przysługi mogą mieć prawo do łaski Monarchy, przyrzeczoney postanowieniem z dnia 9 sierpnia, zgłaszali się do właściwey władzy.

W ogólności stronnictwa zdają się zbliżać do siebie.

— Dnia 25. —

(z *Korrespondenta Warszawskiego*).

Cały dwór uda się niebawnie do *Aranjuez* gdzie i sztab główny francuzki znajdować się będzie.

Na wniosek Pana *Zea*, będą w Hiszpanii założone telegrafy. Już wyznaczono w tём celu kommissyą, której członkiem jest także pólkownik *Antonio de Montenegro*.

Zapewniają, że rząd nasz zawarł z kapitalistami angielskimi układy o nową pożyczkę.

Kapituła w *Walladolid* zajmuje się czynnie urządzeniem i uzupełnieniem ochotników królewskich, i własnym kosztem zaspakaja wszelkie na to wydatki.

Ogłoszono wyrok królewski, zabraniający noszenia mundurów i ozdób honorowych, za rzędu konstytucyjnego pozyskanych.

— Dnia 26. —

Nadzwyczajne zgromadzenie rady odbywa się ciągle. Prezes rady *kastylijskiej* *P. Villela* zaproszony był na posiedzenie dnia 23 odbyte. A ponieważ tok interesów politycznych nietyczy się urzędu jego, i wszelkie noty dyplomatyczne nie są mu z tego powodu znanymi, wnoszą więc, i z podobieństwem, że te częste narady, nie tyczą się uznania przez Anglią niepodległości osad hiszpańskich w Ameryce, ale projektu do prawa amnestyjnego. Niektórzy utrzymują nawet, że projekt do powszechnego przebaczenia już przeszedł w radzie i oczekuje tylko na potwierdzenie królewskie.

FRANCYA.

Paryż dnia 31 stycznia.

(z *Korrespondenta Warszawskiego*).

Dziennik *Gwiazda* zapewnia, że jeszcze przed dwoma miesiącami, wydany był rozkaz, dozwalający Deputowanym z *Martyniki* do *Senegalu*, udania się teraz w kraje Zjednoczonych stanów Ameryki północney.

W Kollegium Sgo *Ludwika*, odbyła się wczoraj uroczystość na cześć *Karola Wielkiego*.

Dzieła pod tytułem „*Historia Wielkiej Armii*“ (w kampanii 1812 roku) napisanego przez Hrabiego *Ségur*, rozkupiono we dwóch dniach 4000 exemplarzy.

Mówią, że koronacya Króla odłożoną będzie do czasu późniejszego, niż wprzód mniemano.

Wyszedł dekret Królewski, powołujący do służby woyskowej 12.000 młodych żołnierzy z klasy roku 1825.

Gazeta codzienna głosi, że na uścicie *Tagu* przybyło 12.000 Anglików.

— Dnia 2 lutego —

(z *Gaz. Hamb. Börsen Halls*).

Donoszą z *Pontoise*, że wszyscy *Merowie* oświadczyli, iż wolą zrzec się swojego urzędu, jak odmówić kreski *P. Alex. Lameth*. Biskajskie prowincye opierają się odnowieniu *Ayuntamentos* (radców miejskich) zaleconych wyrokiem Królewskim, polegając na prawie od niepamiętnych czasów posiadaniem, wolnego obierania członków municypalności i innych junt krajowych.

Kapituła w *Valladolid*, której jurysdykcyą rozciąga się do *Guadalajara*, przyjęła na siebie umundurowanie ochotników Królewskich, w tym obwodzie. Stronnictwo duchowne w Hiszpanii pokłada wiele na tym rodzaju woyska.

Rozumieją, że 50 tylko rodziny dostanie 3cią część wynagrodzenia.

Adwokat *Grand* podał do Izby deputowanych prośbę, że emigranci mogą wprawdzie być na rozprawach, o wynagrodzenie, ale nie głosować na projekt do prawa: popiera to dowodami, czerpanymi z ksiąg prawniczych, i zasad honoru.

W *Nayon* misyjonarze spallii niedawno około 40 tomów dzieł *Woltera*.

Wczoraj Król Jmć przyjmował ciało dyplomatyczne, a dzisiaj przydywał na radzie.

Xiążę *Reuss-Greiz* przybył tu ze swoją małżonką.

Gazeta *Indicateur de Bordeaux* donosi: Angielski poseł w *Lizbonie* żądał i otrzymał złożenie z urzędów całego ministerjum portugalskiego, które wzbraniało się uznać niepodległości *Brezylji*. Tey okoliczności przypisują wyjazd posła francuzkiego z *Lisbony*. A gazeta *Etoile* dzisiejszego wieczora wyraża: „Otrzymałismy gazetę *lisbońską* z d. 22 stycznia; ministerjum portugalskie jest zmienione. Między nowo mianowanymi znajdując się *J. J. Torres*, ministrem morskim; i krajów zamorskich, *Sily. Pinheiro Terreire*; tymczasowie ministrem stosunków zewnętrznych *Margrabia Palmella*, królewskim posłem w *Paryżu* i kawalerem

orderu *Chrystusa*; *Hrabia Suberra* posłem przy dworze londyńskim i kawalerem orderu wieży i miecza.

— *Dnia 3 lutego.* — (z *Gazety Warszawskiej*.)

Projekt do prawa względem wynagrodzenia emigrantów, który stał się powodem do wydania wielu dzieł politycznych, skłonił także do dwóch dzieł prawniczych, które częścią obejmują zdanie względem rzeczoności projektu, częścią mogą służyć za skazówkę tym, którzy chcą wynagrodzenia. Pierwsza część jednego z tych dzieł ma napis: *Zbiór praw i wyroków sądowych z czasu od roku 1791 do 1825 względem emigrantów, deportowanych, ich sukcesorów, wierzycieli i t. d.* Autorowi, adwokatowi *Toillandier* i *Mongaloy*, obiecają wydać drugą część zaraz po obradach nad wspomnianym projektem. Znany prawnik *Lepage* jest autorem drugiego dzieła pod napisem: *O emigrantach i ich wierzycielach.* Objasnia w nim szczególnie prawa o zabranii na skarb dóbr emigrantów.

— *Dnia 4.* —

Znajduje się teraz w *Lugdunie* synowiec *Baszki Egiptu Ibrahim Jussuf*; ma lat blisko 20, nosi kosztowny ubiór turecki, i okazuje hojność dla szpitalów i innych publicznych zakładów, które zwiedza.

O b r a d y I z b.

Izba Parów.

Dnia 31 z. m. *Xiążę Escars* zdał sprawę o dwóch projektach do prawa, jednego względem nadzwyczajnych opłat w dwóch departamentach, z powodu wydatków miejscowych, a drugiego względem pożyczek, które miasta *Havre* i *Laval* chcą zaciągnąć. Większością 145 kresiek przeciwko 33 przyjęto projekt do prawa względem kopalni soli we wschodnich departamentach i *Vic*.

Dnia 3 b. m. *Margrabia d'Orvilliers* zdał sprawę o projekcie do prawa względem zamiany kilku dóbr koronnych. Zaczęły się potem obrady o projekcie do prawa względem klasztorów zakonnic.

Izba Deputowanych.

Dnia 4 b. m. zajęła się Izba mnóstwem podanych prośb. Petycje dotyczące się wynagrodzenia odesłano do rozpoznania wyznaczonej komisji, a inne, jako to, aby wynagrodzono także tym, którym ruchomy majątek na skarb zabrano, lub też aby emigrantom nie dawano wynagrodzenia, lecz dobra im powrócono, odrzuciła Izba.

— *Dnia 3.*

(z *G. Journal des Debats*.)

Król *Jmé* o pół do jedynastej słuchał mszy ś.: o pół do dwónastej przydował na Radzie ministrów, na której *Delfin* był obecnym: znajdował się już i baron *Damas*, minister spraw wewnętrznych, który zupełnie już wyzdrowiał.

Wiadomo, że *Karol X*, długo mieszkał w *Edimburgu*. Z rozkazu *J. K. M.* konsul francuski, w mieście tém znajdujący się, złożył 2000 fr. na wspomnienie pogorzalców.

Małżonka *Delfina*, uwiadomiona przez Deputowanego Departamentu *Wyższej Garony*, że gmina *Bonrepos*, nie ma sposobów na dokończenie rozpoczętej restauracji swojego kościoła, oddała na ręce jego 300 fr. ołtary do składki na ten cel pobożny.

Mówiono, że koronacja królewska będzie odłożona. Mnóstwo już listów przesłano do wielkich urzędników, w których są oni uwiadomieni, że *K. J.* wyjedzie do *Reims* w pierwszych dniach maja.

Xiążę Bourbon dał 300 fr. na pogorzalców bazaru.

W niedzielę, d. 6 t. m. *Hrabia Pozzo-di-Bor-go*, ambasador rossyjski, daje wielki obiad dyplomatyczny.

Król *Jmé* ostatniey niedzieli z wielkiem odznaczeniem przyjął generała porucznika, *Excelmans*, i łaskawie mu oświadczył, że go do służby przywrócił.

Gmina *Valognes*, znajoma ze swojego poświęcenia się dla sprawy królewskiej w każdym czasie, zapisała 1330 fr. na odnowienie monumentu w *Quibéron*.

Muzeum królewskie w pałacu *Luxemburskim* zostało zamknięte, do czasu ukończenia nowego uporządkowania nowych obrazów.

Król *Jmé* pozwolił *Hrabiemu Beauclerc*, dawniejszemu oficerowi marynarki maltańskiej, nosić ozdobę tego orderu, udzieloną mu od *W. Mi-strza Zakonu Rohan*, chociaż żonatemu.

— *Dnia 5.* —

Dzisiaj po mszy Król *Jmé* dał prywatne wysłuchanie arcy-biskupowi z *Bezançon*.

Dzisiaj w kościele ś. *Rocha* odprawiono się nabożeństwo żałobne, za duszę *N. Ferdynanda Króla Sycylijskiego*. *Xiężna Berry*, *Xiążę Orleans*, z całą swą rodziną byli na tem nabożeństwie. *Xiążę Talleyrand*, *Xiążę Aumont* i wiele znakomitych osób słuchało tego nabożeństwa.

Xiężna Metternich, która w *Paryżu* mieszka, od niejakiego czasu jest chora: Mówią, że *Xiążę Metternich* wkrótce tu jest spodziewany. — W jedne y z gazet ministerjalnych wieczornych czytamy: Dzisiaj na giełdzie mnóstwo różnych biegło pogłosek. Między innemi powiadano: że *Xiążę Metternich* przyjeżdża do *Paryża* podobno dla wielkiego układu finansowego z jednym znakomitym bankierem tutejszym. Przydają, że wyjazd posła austriackiego z *Amayki* znakiem jest odmiany polityki angielskiej względem *Ameryki południowej i Grecyi*; a w czasie, gdy dom *Rotschilda* dopełni pożyczki brazylijskiej, wszystkie te okoliczności staną się znakiem, że dwór wiedeński nie przeciwie się uznaniu, ogłoszonemu przez *Anglię*.

N I B E R L A N D Y.

Bruzella dnia 30 stycznia.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Odebrany tu list z *Buenos-Ayres* zawiera wiadomości z *Chili* dochodzące do d. 3 października. Wyraża, iż generał *Kanterak* po bitwie stoczoney z *Bolwarem* d. 6 sierpnia, spieszenie się cofał, iż wosko jego zmniejszyło się do 2500 ludzi, i że *Bolivar* ciągnąc jako zwycięzca do *Cusco*, zdobył już 6 prowincyi. *Vice-Król Laserna* połączył się z *Kanterakiem* przy *Dogulalos*. Okręt wojenny hiszpański *Asia* zawinął z 4ma mniejszemi statkami do *Callao*, a *Kontr-Admirał Guise* z fregatą i 4ma korwetami uważa poruszenia jego.

— *Dnia 4 lutego.* —

Pan Robert Wilson zabawiwszy tylko 20 dni w *Ostendzie*, popłynął z córkami swemi na powrót do *Londynu*.

Donoszą od granic francuzkich, iż komisya złożona z wyższych oficerów korpusu inżynierów i artylleryi, obejrzy w miesiacu marcu wszystkie warownie w stronie północney, zaczawszy od *Dunkierki* aż do *Strazburga*. Ma rozpoznac stan ich i zapasów wojennych, oraz zbrojowni i magazynów, a o wszystkiém zda sprawę ministrowi wojny.

W nocy z d. 20 na 21 z. m. wypłynęło razem z *Dunkierki* 99 okrętów kupieckich, które dla przeciwnych wiatrów nie mogły weześniej wyjść pod żagle.

Rotterdam 5 lutego.

Z powodu trwającej przez 48 godzin burzy; woda zalała trzy czwarte części tutejszego miasta. Najstarsi ludzie nie pamiętają tak wielkiego wezbrania morza. Woda uszkodziła znaczną ilość tytoniu, kawy, cukru, bawełny i nasienia koniuczyny.

A N G L I A.

Londyn dnia 29 stycznia.

(z *Korrespondentu Warszawskiego*)

Słychać, że w dzień ś. *Jerzego* znaczne promocyje w woysku i w marynarce ogłoszone będą.

Dnia jutrzejszego będzie wielki obiad u *Lorda Liverpool*, na który zaproszeni są najznakomitsi urodzeniem i godnością *Anglicy*, z powodu, że tenże *Lord* udzieli im mowę od tronu do zagajenia parlamentu ulozoną. Podobny obiad i w tymże samym dniu daje *Lord Canning*, na który zaprosił już wielu członków *Izby niższej*.

(1)

Podług listów odebranych z Lisbony, a do d. 17 stycznia dochodzących, poseł nasz Pan W. A'Court donosił już dworowi portugalskiemu, w nocie urzędowej, o uznaniu niepodległości krajów Ameryki południowej.

Dnia wczorajszego odebrano przez umyślnego listy z Madrytu, datowane d. 26 z. m. wraz z odpowiedzią dworu madryckiego, na oświadczenie Anglii, względem zaszłego uznania niepodległości Ameryki południowej, przez zawarcie z jej krajami traktatów handlowych. W odpowiedzi tej uzala się gabinet hiszpański na to uznanie, i twierdzi, że rząd angielski nie miał dokładnych o stanie zamorskich krajów wiadomości, gdy przy stanął do oświadczenia się za powstańcami, w chwili, w której właśnie szczęście na stronę prawej władzy przeszło. Donosi oraz, iż wysłany będzie do Londynu nadzwyczajny poseł z obszernymi instrukcyami. Z tego ostatniego zamiaru wnoszą, że dwór hiszpański zamyśla drogą układów dyplomatycznych, odwieść rząd angielski od rozpoczętego przedsięwzięcia. Papiery hiszpańskie poszły zaraz w górę blisko o jeden procent.

Odebrano tu doniesienie z Mekki, że nowa wyprawa wysłaną będzie z Judda przeciw zbuntowanym arabom: dwóch anglików będzie na ich czele. Kubitowie, którymi dowodzą Hussein i Mehmet niszczą i rabują tamtejsze okolice.

(z Gazety Warszawskiej).

Blisko New-Castle nad rzeką Tyne doświadczano niedawno poruszającej maszyny parowej, ważącej 11,000 funtów, i mającej siłę 8 koni, a to na dwóch kolejach żelaznych. Ciągnęła 12 wozów, naładowanych węglami, które ważyły blisko 71,000 funtów, i w 40 minutach odbyła drogę półtrzeciej mili angielskiej, czyli pół mili niemieckiej.

Porucznik okrętowy James Sabben ogłosił w gazetach tutejszych, iż, na zawstydzenie akademii francuzkiej, wynalazł nie tylko kwadraturę koła, lecz oraz jeometrycznie oznaczył może kwadraturę wielkich linii krzywych. Spodziewać się wypada, iż tajemnicę swoją ogłosi.

— Dnia 1 lutego —

(z Gazety Hamb. Börsen Halle).

W piątek Król Jmć z Xiążęciem York naradzał się w rzeczach wojskowych.

Zawczora, Hrabia Münster miał wysłuchanie u Króla Jmci i złożył otrzymane depesze z Hannoveru.

W sobotę od godziny zgiey do pół do szóstej, w niedzielę od 3ciej i wczora do 5tej godziny, odbywała się rada gabinetowa w ministeryum stosunków zewnętrznich, na którą wszyscy ministrowie wezwani byli; a dzisiaj na godzinę 1szą znowu są wezwani.

W sobotę hrabia Harrowby daje wielką gabinetową ucztę; jutro daje wieczerzę hrabia Liverpool w Fifehouse dla wielu parow, a Pan Canning w Gloucester-lodge dla wielu członków izby niższej.

Możemy z niezawodnych wiadomości, jako i z listów naysznakomitszego domu w Lisbonie, donieść, że trudności o uznanie niepodległości Brezylji, na takim punkcie stały, iż stałość i wielkie usiłowania P. William, miały być pokonane i pierwsza poczta miała przynieść wiadomość, o przedsięwzięciu stosownych do tego środków. Tutejszemu gabinetowi tak wiele zależało na oddaleniu z ministeryum stosunków zewnętrznich hrabiego Suberra, iż Sir William otrzymał rozkaz, oddalenia się z Lisbony i zabrania angielskich okrętów wojennych na Tagu, jeśliby nie zezwolono na odmianę ministrów. Słychać, że Ch. Stuart popłynie do Lisbony, a potem na posta królewskiego przy dworze brezyljskim do Rio.

Gazeta Korrespondent Hamburski wyraża. Powiększenie wojska angielskiego 15,000 ludzi, z których tylko 5,000 na żołdzie kompanii wschodnio-indyjskiej ma popłynąć do Indyy, obudza uwagę i z wielką ciekawością oczekują na królewską mowę zagajenia parlamentu. Lubo powszechnym jest życzeniem utrzymanie pokoju i Lord Liverpool i P. Canning niedawno podczas uroczystej biesiady to przyrzekał; jednakże gabinet angielski upatruje potrzebę, zabezpieczyć się od wypadku nastąpić mogącego poróżnienia. Niższa klasa ludu angielskiego nie ma wielkiej ochoty do służby wschodnio-indyjskiej. W obu ostatnich miesiącach, kiedy zaciąg był dobrowolny, zaledwie 200 ludzi stawili się. Irlandya dostarczyła około 500 ludu.

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

Dziennik Mod umieścił dawną wiadomość, ogłoszoną w Wiedniu roku 1761, za panowania Cesarzowej Maryi Teresy, w następującej osnowie: „Nie mało tu utyskują na wzmagające się zbytki w strojach i modach, które zwłaszcza między kobietami, mocno się szerzą, tak dalece, iż rzemieślniczego stanu niewiasty, które, niegdyś starały się tylko o wygodę i chędogość w szatach, a jedwabów prawie nie znały, teraz już poczynają przez suknie, co do materji bardzo kosztowne, co do kroju nader wymyślne, co do kształtu nader modne, równać się z damami najwyższego stanu. Zatem Dwór tutejszy uważając, iż rzecz ta długo bez szkody kraju trwać nie może, owszem powstająca wyniosłości żądza, górowania jednej nad drugą, do większych strat powodem być może, zamysła przez porządne przepisanie ubiorów, dla każdego stanu ludzi, położyć tamę tej zarazie.“

Dnia 12 stycznia o godzinie 9tej wieczorem, jeździec konny, na jednej z ulic Londynu, zwabił mnóstwo ciekawych ludzi. Z obudwóch nóg jego wychodził ogień, rzucający światło na 2 lub 3 sążnie przed koniem. Okazało się, iż to była próba bardzo użytecznego wynalazku, to jest, strzemiion opatrzonych nowego rodzaju latarniami, które są z trzech stron zamknięte, i tylko od przodu światło dają. Tym jeźdźcem był sam wynalazca Pan Peat, przybyły z Romford do Londynu. Lamy są olejem nałane i tak urządzone, iż światło tylko przed sobą rzucają, jeździec ani konia w oczy nie razi, i żadnym ruchem, ani stąpieniem konia, nie doznaje przeszkody w paleniu się.

Dziennika wileńskiego Ner 12 r. 1824 zawiera rzeczy następujące: Wypadki społeczne: List do przyjacielea, o powodzi w St. Petersburgu, zdarzonej d. 7 listopada 1824 r. — Poezja. Sad ostateczny, duma przez Adama Słowikowskiego; Łza, elegija tegoż; Burza tegoż; Jaś i Zosia tegoż; Pieśń tatarska z Puszkina tegoż; Uleczenie tegoż; Placz dziewicy tegoż; Krzewina tegoż; Lutnia, elegia tegoż; Sierota tegoż; Do Apollina, pieśń Horacyusza, przekład Juliana Korsaka; Mazurek, wiersz A. Karłowicza; Epigramma tegoż. — Statystyka. Nynajnowsze wiadomości statystyczne o gubernii mohilewskiej, przekład Leona Rogalskiego — Podróże. Opisanie wyspy Ceylanu i jej mieszkańców i podróży do tej wyspy odbyta przez John Davy. — Technologia. Łatwy sposób osuszenia pokojow. z ryciną. — Fizyka. Systematyczny wkład fenomenow elektro-dynamicznych. Część 2ga z 3ma rycin. — Wiadomości Bibliograficzne. Pisma peryodyczne polskie na rok 1825.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 10 lutego rubel srebrny 3 ruble 77 kop. dukat nowy r. 11 k. 75 imperyal 37 rub. 70 kopiejek.

Pozwolono drukować Z polecenia JW. Wojennego Litewskiego Gubernatora
Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Reściakcy.

Wilno dnia 13 lutego v. s. 1825 Roku.

OGŁOSZENIE

2. Od Białostockiego Obwodowego Rządu 2go oddziału Ogłasza się, iż w nim na osnowie zalecenia P. Ministra Skarbu i departamentu dóbr Państwa odbywać się będą publiczne targi, na oddanie w 12stoletnią arendowną dzierżawę od 1go judii terażniejszego 1825 r., niżej wyszczególnione Skarbowe zawakowane majątki w Białostockim Obwodzie położone.

Nazwisko Powiatow, Amtow i Folwarkow.	Liczba dusz ploi męzkiej włościan do majątków należących.	S r é b r e m .			
		Rubli	Kop.	Rubli	Kop.
Białostockiego Powiatu.					
Surażskiego amtu.					
Folwark: Zawyki, Baranki i Tryczowka	788	5311	76½	6440	
Oprócz tego z folwarku Zawyk corocznie płaci się Surażskiemu kościołowi za zbożową dziesięcinę po 72 rub. 45½ kop.					
Folwark Uhowo	222	1267	42½	1325	
Bielskiego Powiatu.					
Bielskiego amtu.					
Folwarki: Gołowiesk, Użyki i woytowstwa Bielsk i Piliiki. Oprócz tego z folwarkow Gołowieska i Użyk płaci się bielskiemu kościołowi za zbożową dziesięcinę co rok po 135 rub. 99½ kop. srebrem.	1499	8125	25½	11,205	
Folwark Pohreby	55	408	71½	425	
Klenickiego amtu.					
Folwarki: Kleniki, Raczki i Lada z czynszowemi wsiami bielskiego leśnictwa	3935	19,586	42½	19,000	
Stołowackiego amtu.					
Woytowstwo Plintycze	bez włościan.	8	55	12	
Brańskiego amtu.					
Folwark Załuskie	31	237	55	515	
Sokolskiego Powiatu.					
Janowskiego amtu.					
Folwark Janowo z czynszowemi kluczami Kuplisk i Czarliona nazywającemi się	2648	13,941	55½	14,145	
Dubnickiego amtu.					
Folwark Kuznica Stołowa	113	1087	72½	955	

A zatem zyczący wziąć w arendowną dzierżawę, którykolwiek z tych majątków albo kilka, zechcą przybywać z dostatecznemi kaucyami, odpowiadającemi dwórocznemu średniemu z każdego majątku dochodowi, do Białostockiego obwodowego Rządu 2go oddziału dla targow na terminy: 1szy d. 26 lutego, 2gi 12 a 3ci i ostateczny 18 miesiąca maroa terażniejszego 1825 roku, na jakich zaś warunkach takowe majątki oddają się w dzierżawę, o tem objawiono będzie zyczącym po przybyciu do Obwodowego Rządu. Sowietnik Wróbel.

2. Od Jurborskiej Tamożni ogłasza się, iż z uzyskanych pieniędzy, za różne skonfiskowane przez tę Tamożnię i byłą Podubiską Kontrolną Tamożenną Zastawę towary, konie i powózki, podług rozrządzenia Departamentu wewnętrznego handlu, wypada nagrody niżej wymienionym, wyszłym zpod wiedzy Kowieńskiego Tamożennego okręgu osobom:

	byłym:	rub.	kop.
Członkowi Tytularnemu Sowietnikowi Sokołowskiemu		21	3¼
Pakhauszemu Inspektorowi Tytularnemu Sowietnikowi Kiersnowskiemu		13	14½
Zmarłemu pakhauszemu dozorczy Tytularnemu Sowietnikowi Obrembskiemu		210	46½
Pełniącemu obowiązek byłey podobiskiej kontrolney zastawy			

Kolleskiemu Registratorowi Boczkowskiemu	57	78½
Pełniącemu obowiązek nadzorcy Kontrolnego dozoru Sztab-Kapitanowi Pruszkowi	297	69.
O b j e ż d ź c z y k o m :		
Adamowi Lisowskiemu	141	18.
Antoniemu Komarowskiemu	107	91½.
Stanisławowi Sokołowskiemu	107	91½.
Ignacemu Jamontowi	107	91½.
Józefowi Milkowskiemu	203	1.
Franciszkowi Muszkowskiemu	203	1.
Stanisławowi Lisowskiemu	203	1.
Józefowi Poszelińskiemu	203	1.
Michałowi Gosztowtowi	203	1.
Józefowi Komarowi	203	1.
Jerzemu Celszerowi	203	1.
Bonawenturze Tyszkiewiczowi	86	26.
Franciszkowi Muszkowskiemu	86	26.

Tomaszowi Buzrewiczowi	86	26.
Onufremu Szreyderowi	86	26.
Dalkowskiemu	88	63 ² .
Skwirczyńskiemu	191	26 ⁴ .
Rużyckiemu	191	26.

Dla odebrania tych nagród pieniężnych, zechcą pomienione osoby same lub ich sukcesorowie, przybyć do tej Tamożni, w czasie prawami przepisany, z oczywistemi o sobie dowodami, albo przysłać w tym celu komukolwiek prawną plenipotencyą.

Sekretarz Żurawlew.

2. JP. Katarzyna Morzowna Obywatelka Królestwa Polskiego, w Dobrach Towianach JOOXX. Radziwiłłow, w Gubernii Litewsko-Wileńskiej w powiecie Wilkomierskim leżących, dokończyła życia; która Testamentem pod Datą Roku 1824 września 20 sporządzonym, a 1825 stycznia 2 dnia w Ziemstwie Wilkomierskim aktykowanym, pomiędzy innemi 1mo, Dla dwóch Braci Stryeczno-rodzonych, a Synów Stanisława Morzy, lub ich Sukcessorow zł. 1000. 2do, Dla Siostrzana JP. Franciszka Wysockiego, urodzonego z Anny Kałakuckiej i dla Siostrzenicy JP. Julii Kałakuckiej po rubli srebr. 100. 3tio, Dla drugiej Siostrzenicy JP. Ludwiki z Kałakuckich Wnorowskiej, oraz dla Wnuczki JP. Scholastyki Wnorowskiej po rubli srebr. 50. 4to, Garderobę i wszelki sprzęt, na równy podział dla trzech osob, jakoto: dla JP. Ludwiki z Kałakuckich Wnorowskiej, tudzież dla Panien Scholastyki Wnorowskiej i Julii Kałakuckiej przeznaczyła; obowiązując mnie niżej wyrażonego Exekutora do scislego woli swojej wypełnienia. O czym uwiadamiając wzywam, aby wyrażone osoby przy dowodach dostatecznie upewniających, że są istotnemi podług jey dyspozycyi Sukcessorami, mianowicie te, którym jest zapisana ruchomość, same osobiście razem i nierozdzielnie dla podziału i skwitowania do Dóbr Towian przybyły. Działo się w Radziwnach Roku 1825 mca lutego 6 dnia.

b. Marszałek ptu Wilkomierskiego Adam Książ Żagiell.

3. Sąd Exdywizorski na jednoczasowe usatysfakcyonowanie wszystkich Kredytorow zesłego Stanisława Kaczyńskiego Pułkownika Remissą Głównego Sądu determinowany, w Majątku Zolcziskach w powiecie Wilkomierskim exystujący, postanowił nieodmienne całkowite to dzieło w dniu 23 idącego mca w oczewistą wziąć namowę, do tego więc czasu aby strony interessowane z pełną gotowością jawiły się pod utratą rzeczy ostrzega. Datt. 1825 mca februarii 6 dnia.

Szymon Kulwieć b. Sędzia Ziem. ptu Kowińskiego Exdywizor.

Józefat Erdman Prezydent Grodz. Upitski.
Wincenty Butler b. Pisarz Grodz. Wilk,
Regent Michał Grądzi.

3. Doznając naywiększego ukontentowania

Observacje meteorologiczne.	Czas obserwacyi.	Wysokość Barom.	Wys. Ther. Réau.	Wiatry.	Odmiana w powiet.
	d. 12 godz. 6 ¹ / ₂ z rana	28 cal. 3,5 lin.	— 11 stopni.	Póln. Zach.	Pogoda.
	dnia 13 — — — —	28 — 2,4 —	— 14 — —	Póln. Zach.	Pogoda.

z profesyi mojej, która jest od kilku lat przymownie wolno praktykującego nayprzyjemniejszym celem życia, postanowiłem publicznie przez gazetę Kuryera Litewskiego nayczulsze złożyć podziękowanie W. Strumillowi Radcy Tytularnemu, Sekretarzowi Zgromadzenia szlacheckiego Gubernii Wileńskiej i kawalerowi, zadosyc czyniac moim uczuciom wdzięczności, jakie tylko mogą bydz wynurzone z serc obowiążanych ludzi, za nayszczodroblisze dobrodzieystwo. Albowiem przez nayłaskawsze względy swe naytroskliwiey W. Strumillo poświęcając momenta naydroższe, uczył z naydokładniejszą pilnością i wielką cierpliwością, wszystkich wydziałow tyczących się sztuki ogrodniczey; czém będąc dzisiay dostatecznie przez nayłaskawsze względy wzmienionego Dobrodzieja obdarzony, zostałem oraz przez niego zarekomendowany do JW. Giełgudow Marszałkow b. nadwornych Litews, u których po upływie trzech lat mojej bytności w obowiążku ogrodnika, nadal przyjąłem ogrod na własny dochod od roku idącego aż do roku 1831. Rzadkie położenie wzmienionego ogrodu, sposobność praktyki we wszystkich częściach ogrodnictwa, zaopatrzenie onego w Oranżerya Treybhauz i inne cieplarnie, w których naypiękniejsze znajduj się rośliny, dodają naywiększą zachętę w moim staraniu, i nayżywszą przyjemność w podjętey pracy. Jeśliby zatym kto z obywateli życzył dać do niniejszego ogrodu chłopców na naukę, chętnie za umową poświęcam moje usługi, zaręczając, iż z tey szkoły JW. Giełguda Marszałka, leżącego o dwie mile od Jurborgu. Roku 1825 januar. 10 dnia. Adam Szczepkowski.

Roku 1825 mca stycznia 10 dnia. Daję niniejsze nayrzetelnisze Swiadcetwo JP. Adamowi Szczepkowskiemu, iż zostając w obowiążkach ogrodnika przez trzy lata ciągle w dobrach mojego Oycy Zamek zwanych w Gubernii Wileńskiej w powiecie Rossienskim położonych, dał siebie poznać z naylepszey strony tak co do konduity jak i znajomości w sztuce ogrodniczey.

Jan Giełgud Marszałkowicz Nadwor. Lit.

3. Niżej podpisany za prawem wieczysto przedaźnym w roku terażniejszym 1825 mca januar. 26 dnia wydanym i przed aktami Ziem. ptu Wilkom. przez W. Bogusława Horodenskiego Pisarza Pokoju obwođu Murypolskiego przyznaum, stawszy się aktorem i dziedziem majątku Limentowszczyzny w ptcie Wilensk. w parafii Bohusławickiej położonego, wzywa wierzycieli jezeli jacy są i maja Ewikęya na tym majątku, aby raczyli do niżej podpisanego w przeciagu miesięcy trzech objawić swe pretensye.

Dyzmas Hryniewicz Gran. Wileń. Sędzia.

Roku 1825 lutego 6 dnia wolno drukować. Wileński Ziem. Sędzia Aloizy Jasiński.